

Janusz Radek, Serwus Madonna

Serwus madonna, skąd ja cię znam
Wciąż zamyślona, ciągle ta dal
Twe oczy, dwie łzy, a łzy jak rzeka
Rzeka jak czas, a czas ucieka
Taka znajoma jest twoja twarz
I takie polskie spojrzenie masz
Twe dłonie jak wosk, piękne do końca

Choć pełne trosk, ciepłe jak słońca
A może już widziałem cię
Na plaży albo w barze
Kiedy tańczyłaś tango
W objęciach marynarzy
A może już widziałem cię
Na plaży albo w barze
A może tylko w śnie
Pośrodku moich marzeń

Czemu odjeżdżasz ekspresem w dal
Czemu mnie żegnasz, ach jaki żal
Na jeden twój gest rzucę miliony
Patrz otom jest łajdak szalony
Nie czas na żale, nie czas na ból
Ludzie szczęśliwi wracają z pól
Na Boga ja wracam samotny
Po tobie żal w sercu stokrotny
A może już widziałem cię

Na plaży albo w barze
Kiedy tańczyłaś tango
W objęciach marynarzy
A może już widziałem cię
Na plaży albo w barze
A może tylko w śnie
Pośrodku moich marzeń...